

## UZASADNIENIE

F. W. i H. W. oskarżeni zostali o to, że działając wspólnie i w porozumieniu, w dniu 21 lipca 2014 r. w miejscowości R., woj. (...), pow. (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili R. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 37000 złotych przy zakupie samochodu osobowego marki S. (...), nr rej. (...) w ten sposób, że wiedząc, iż pojazd posiada uszkodzenia przedniej i tylnej prawej strony oraz uszkodzoną oponę, zamieścił na stronie internetowej (...) ogłoszenie o sprzedaży w/w pojazdu jako auta bezwypadkowego i pochodzącego od pierwszego właściciela, po czym w/w pojazd sprzedał R. B. jako bezwypadkowy, wprowadzając go w błąd co do stanu technicznego pojazdu, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2015 r. w sprawie II K 667 / 14 Sąd Rejonowy w Opocznie min.:

1. oskarżonych uznał za winnych zarzucanego im czynu i na podstawie art. 286 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył im kary po 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny w ilości po 20 stawek dziennych, przyjmując wysokość każdej stawki na kwotę 30 złotych;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił obu oskarżonym na okresy próby 2 lat;
3. na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł solidarnie od oskarżonych na rzecz pokrzywdzonego R. B. nawiązkę w kwocie 500 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżyciel posiłkowy R. B., podnosząc, iż skarży go „ w części tj. co pkt 3 wyroku dotyczącego o nawiazce na rzecz pokrzywdzonego oraz (...) uzasadnienie wyroku w zakresie odnoszącym się do motywów działania pokrzywdzonego ujętych w uzasadnieniu między innymi jako „ zdumiewające i zadziwiające ”, podnosząc zarzut „ dowolności rozstrzygnięcia w zakresie orzeczenia o wysokości nawiazki na rzecz pokrzywdzonego oraz dowolności uzasadnienia w zakresie motywów jakimi pokrzywdzony kierował się w przedmiotowej sprawie ”. Skarżący podniósł, iż wnosi o „ uchylenie zaskarżonego wyroku w części tj. co do pkt. 3 wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz uchylenie treści uzasadnienia Sądu I instancji w zakresie ustaleń dotyczących motywów działania pokrzywdzonego ujętych w uzasadnieniu między innymi jako „ zdumiewające i zadziwiające ”. W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł min., iż „ orzeczona przez Sąd I instancji nawiazka nie rekompensuje szkody i krzywdy wyrządzonej przestępstwem. Poza bowiem szkodą wynikłą z „ konieczności podróży do miejsca zamieszkania oskarżonych to również został narażony na niebezpieczeństwo związane z jazdą samochodem nienadającym się do użytku, stres z tym związany i stratę czasu ”, których to okoliczności, stanowiących o krzywdzie pokrzywdzonego, Sąd I instancji nie uwzględnił.

Na rozprawie apelacyjnej:

- pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego popierał apelację, podnosząc nadto, iż jego zdaniem przy orzekaniu doszło do obrazy art. 46 § 1 kk poprzez odstąpienie od obligatoryjnego obowiązku naprawienia szkody, a w to miejsce orzeczenie nawiazki; nadto sprecyzował, iż na dochodzoną przez oskarżyciela posiłkowego kwotę w łącznej wysokości 5000 złotych składają się: koszty poniesione przez oskarżyciela na paliwo w kwocie 300 złotych z racji dwukrotnego przejazdu z W. i z powrotem, 200 złotych z tytułu kosztów poniesionych przez oskarżyciela dla sprawdzenia stanu technicznego pojazdu w warsztacie mechaniki samochodowej, a także 4500 złotych zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; pełnomocnik wznosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nałożenie na podstawie art. 46 § 1 kk na oskarżonych obowiązku naprawienia szkody i zadośćuczynienia w łącznej kwocie 5000 złotych;
- oskarżyciel posiłkowy oświadczył, iż popiera apelację oraz, że przyłącza się do stanowiska pełnomocnika;
- oskarżony oraz prokurator wnosili o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Postulowane przez skarżącego zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w związku z popełnionym na jego szkodę przestępstwem nie znajdowało oparcia w przepisach prawa. Jakkolwiek zadośćuczynienie z art. 46 kk jest instytucją prawa karnego materialnego, to jednak może ono wchodzić w grę tylko wówczas, jeśli w związku z zachowaniem stanowiącym przestępstwo możliwość jego orzeczenia dopuszczaliby także odpowiednie przepisy prawa cywilnego ( por. komentarze do art. 46 kk w: Andrzej Marek – Kodeks karny. Komentarz, opubl.: LEX/el.; Ryszard Stefański – Kodeks karny. Komentarz, opubl. Legalis/el. oraz przywoływane tam orzecznictwo oraz piśmiennictwo ). Oznacza to, że zasądzenie w procesie karnym odpowiedniej kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę warunkowane jest także zaistnieniem przesłanek wynikających z art. 444 kc, 445 kc lub 448 kc. Sam fakt skazania za przestępstwo nie jest zatem samoistną i samodzielną przesłanką orzeczenia o zadośćuczynieniu za krzywdę przestępstwem tym wyrządzoną. Innymi słowy, nie każdy domniemany przejaw krzywdy związany z wystąpieniem zdarzenia, z którym ustawodawca łączy odpowiedzialność karną, może być kompensowany przez zadośćuczynienie pieniężne. Podstawą jego zasądzenia na podstawie art. 46 kk jest wyrządzenie krzywdy ( w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego ), ale pod tym wszakże warunkiem, że wynikała ona z naruszenia co najmniej jednego z enumeratywnie wymienionych w art. 444 kc, art. 445 § 2 kc lub art. 448 kc dóbr. A contrario, zadośćuczynienie nie może być przyznane, jeśli przestępstwo to godzić będzie w dobra inne, aniżeli:

- wymienione w art. 444 kc uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia,
- wskazane w art. 445 § 2 kc przypadki pozbawienia wolności oraz naruszenia wolności seksualnej człowieka ( skłonienia za pomocą podstępny, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnyemu ),
- dobra osobiste, do których nawiązuje art. 448 kc.

Skoro więc z przypisanego oskarżonym czynu jasno wynika, iż godził on wyłącznie w sferę stosunków majątkowych oskarżyciela posiłkowego i zakresem swoich znamion nie dotykał żadnego z dóbr wymienionych w akapicie poprzednim, to dochodzenie z powodu jego popełnienia roszczeń opartych na domniemanej krzywdzie niemajątkowej pozbawione jest podstaw prawnych.

Mając to na uwadze, roszczenia kompensacyjne oskarżyciela posiłkowego mogły sprowadzać się jedynie do naprawienia wyrządzonej mu szkody majątkowej. W sytuacji, gdy strony umowy sprzedaży od umowy tej następnie odstąpiły i zwróciły sobie spełnione wcześniej świadczenia, pozostała do naprawienia szkoda ograniczała się do kosztów poniesionych przez oskarżyciela w związku z przejazdem z miejsca zamieszkania do oskarżonych i z powrotem ( w wysokości 300 złotych ) oraz wydatków ( w kwocie 200 złotych ) poniesionych w warsztacie samochodowym w związku z weryfikacją zauważonych po zakupie mankamentów stanu technicznego pojazdu – łącznie 500 złotych. Skoro jednak taką właśnie kwotę w punkcie 3 zaskarżonego wyroku Sąd I instancji na rzecz oskarżyciela posiłkowego zasądził, to powyższe roszczenie zostało zaspokojone w całości. Nie było zatem uzasadnienia dla korekty orzeczenia w tej części. Nie wydaje się też, by zaistniały przesłanki do zmiany podstawy prawnej rozstrzygnięcia zawartego w tym punkcie ( na przepis art. 46 § 1 kk, co sugerował na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego ). Przypomnieć należy, iż zamiast obowiązku określonego w art. 46 § 1 kk sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego na podstawie art. 46 § 2 kk, przy czym zawarte w art. 46 § 2 stwierdzenie, wedle którego nawiązkę orzeka się „ zamiast obowiązku określonego w art. 46 § 1 kk ”, dotyczy każdego z dwóch obowiązków wskazanych w tym przepisie ( tak obowiązku zadośćuczynienia za doznana krzywdę, jak i obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody ) – por. postanowienie SN z dnia 12 czerwca 2014 r., V KK 19 / 14, opubl. Legalis. Wówczas nawiązka, poza celami represyjnymi, pełni także funkcję zryczałtowanego odszkodowania ( zadośćuczynienia ), przewidzianego w sytuacji, jeśli ustalenie rzeczywistych rozmiarów szkody ( krzywdy ) w procesie karnym było nadmiernie utrudnione ( por. wyrok SA w Łodzi z dnia 12 czerwca 2014 r., II AKa 99 / 14, opubl. Legalis ). Nawiązka stanowi wtedy możliwie przybliżony ekwiwalent szkody lub krzywdy. W realiach niniejszej sprawy – oskarżyciel posiłkowy, poza wskazaniem ogólnych podstaw faktycznych, w związku z którymi dochodził naprawienia szkody majątkowej, nie przedstawił danych pozwalających na dokładne jej wyliczenie. Np. nie wiadomo, jaką dokładnie

odległość przebył do oskarżonego i z powrotem, by na tej podstawie móc wyliczyć koszty zużytego paliwa. Już więc z tego choćby powodu sięgnięcie po nawiązkę z art. 46 § 2 kk zamiast obowiązku naprawienia szkody z § 1 tego przepisu było uzasadnionym.

Co do zredagowania kwestionowanych fragmentów uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia – użyte przez Sąd I instancji sformułowania ( „ zdumiewający ”, „ zadziwiający ” ), przy pomocy których sąd przedstawił swoją ocenę sposobu dokonania przez oskarżyciela transakcji kupna samochodu, nie rażą tak dalece, by wymagały stosownej korekty. Faktycznie bowiem niezrozumiałym brakiem dbałości o własne interesy cechowało się nabycie przez oskarżyciela używanego, nie znanego mu wcześniej pojazdu od nieznanego osoby, dokonane w porze nocnej, praktycznie bez jego oględzin i zapoznania się ze stanem technicznym. Niestety, nadal na rynku używanych pojazdów nierzadką jest oszukańcza praktyka, polegająca na umieszczaniu na rozmaitych portalach ofert sprzedaży z opisem nie pokrywającym się z rzeczywistością. Ogłoszenia takie wciąż w znacznej ich części zawierają opisy nieprawdziwe i skrywające wady samochodu. Wiedza o tego rodzaju praktykach jest powszechna. Każdy przeciętny nabywca winien mieć w związku z tym poczucie daleko posuniętej ostrożności, w szczególności przejawiającej się dokładną weryfikacją treści ogłoszenia z rzeczywistym stanem pojazdu jeszcze przed dokonaniem transakcji. Oskarżyciel taką przezornością się nie wykazał. I takiej jego oceny tej nie zmienia, że sporządził rozsądną z punktu widzenia jego interesów umowę, w której zawarł szereg zapisów ułatwiających mu dochodzenie roszczeń na wypadek ujawnienia wad pojazdu, w tym związanych z jego stanem technicznym. Tak bowiem obwarowana umowa ułatwia wprawdzie dochodzenie swoich racji w razie sporu prawnego ze sprzedawcą, ale już nie zabezpiecza przed szeregiem rozmaitych niedogodności i uciążliwości, zanim spór zostanie rozstrzygnięty – choćby tych, jakie były udziałem R. B. ( jazda powrotna po zakupie niesprawnym samochodem, konieczność jego późniejszego badania w warsztacie, czas poświęcony na zwrot pojazdu, czasowy brak sprawnego pojazdu, emocje i stres temu towarzyszące, itp ). Szansą na ich uniknięcie jest możliwie dokładne sprawdzenie pojazdu jeszcze przed jego nabyciem. Korzystnie sformułowana umowa ułatwia jedynie dochodzenie roszczeń w razie ewentualnego sporu prawnego ze sprzedającym.

W sytuacji, gdy apelacja oskarżyciela okazała się bezzasadną, na podstawie przywołanych w wyroku przepisów obciążono go wydatkami postępowania apelacyjnego oraz opłatą karną.